

SN: ustalenia w procesie czyni sąd a nie biegły
Barbara Kaczała, [radca prawny Wrocław](#), Rödl & Partner

Zakres opinii biegłego określa treść postanowienia dowodowego, którym ten dowód dopuszczono (art. 236 k.p.c.). Opinia biegłego podlega ocenie sądu i w ramach tejże, sąd ustosunkowuje się do mocy przekonywującej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków.

Tak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku I CSK 578/17 z 19 września 2018 r.

Strona powodowa (dalej: spółka z o.o.) domagała się zasądzenia od pozwanej spółki akcyjnej wynagrodzenia za wykonanie uszczelnienia zbiornika w oczyszczalni ścieków. Sąd I instancji ustalił, że strony zawarły ustną umowę, na podstawie której spółka zleciła stronie powodowej wykonanie uszczelnienia przecieków w zamian za wynagrodzenie – płatne po uzyskaniu szczelności zbiornika. Specyfika budowy zbiornika spowodowała opóźnienie prac realizowanych przez spółkę z o.o., w związku z czym pozwana wprowadziła na budowę drugiego wykonawcę – firmę A., gdyż uszczelnienie zbiornika w umówionym terminie nie było możliwe.

Pozwana podzieliła zakres prac pomiędzy obu wykonawców, z tym że rola firmy A. polegała na dokończeniu tych powierzchni, których stronie powodowej nie udało się uszczelnić. Ta, wykonała zlecone prace na wyznaczonej jej powierzchni zbiornika. W związku z nieobecnością na budowie pracowników spółki z o.o. w jedną z sobót, dokończenie prac zostało zlecone firmie A. W następstwie tego, pracownicy strony powodowej nie stawili się już na budowie i w ten sposób doszło do zakończenia współpracy stron.

Zdaniem sądu I instancji, okoliczności faktyczne zakończenia współpracy stron wskazywały, że w sposób dorozumiany wyraziły one wolę rozwiązania umowy ze skutkiem na przyszłość. Nie zniweczyło to prawa strony powodowej do ubiegania się o wynagrodzenie za dotychczas wykonane prace. Z tego względu, rezultat w postaci uszczelnienia zbiornika stracił na znaczeniu prawnym, gdyż prace były prowadzone równoległe także przez inną firmę. Zgodne rozwiązanie kontraktu uniemożliwiło spółce z o.o. osiągnięcie tego rezultatu. Sąd okręgowy uznał zatem powództwo za zasadne, z czym nie zgodziła się pozwana.

W wyniku apelacji sąd II instancji oddalił powództwo. Jego zdaniem, strona powodowa nie udowodniła prawidłowości wykonanych przez siebie prac, ani też nie wykazała, jaki był ich zakres rzeczowy. Spółce z o.o. nie należało się wynagrodzenie, gdyż pomimo kontynuowania robót po terminie, nie zostały przez nią ukończone. Sąd apelacyjny uznał ponadto, że doszło do naruszenia art. 278 k.p.c., gdyż opinia biegłego przeprowadzona w sprawie nie może opierać się na założeniach, których nie udało się zweryfikować dowodowo. Spostrzeżenia biegłego o faktach, których ustalenie należy do sądu, można było uwzględnić wyłącznie jako zeznania świadka.

W skardze kasacyjnej strona powodowa zarzuciła m.in. naruszenie prawa procesowego poprzez rozstrzygnięcie zagadnienia wymagającego wiadomości specjalnych, tj. zakresu wykonanych robót i ich jakości w sposób samodzielny i sprzeczny z opinią biegłego.

Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd II instancji nie uwzględnił reguł procesowych dotyczących charakteru i oceny dowodu z opinii biegłego.

Sąd apelacyjny uznał opinię biegłego za nieprawidłowo sporządzoną, jednak nie wyjaśnił, dlaczego zgromadzony materiał nie mógł służyć za podstawę jego stanowiska. Sąd był zobowiązany dokonać własnych ustaleń, a w razie stwierdzenia błędów, nawet uzupełnić wcześniejsze postępowanie dowodowe. Z tej przyczyny, Sąd Najwyższy uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Barbara Kaczała radca prawny we wrocławskim biurze Rödl & Partner

Bez wątpienia dowód z opinii biegłego ma charakter szczególny, ponieważ dotyczy wypadków wymagających wiadomości specjalnych. Zadaniem biegłego w procesie jest ocena okoliczności faktycznych przez pryzmat posiadanych kompetencji przy uwzględnieniu udostępnionego materiału. Co istotne, ustalenia sądu nie powinny opierać się wyłącznie na podstawie konkluzji biegłego. Oznacza to, że sąd jest zobowiązany do weryfikacji poprawności poszczególnych elementów składających się na wnioski końcowe opinii. Innymi słowy, to rolą sądu, a nie biegłego, jest dokonywanie ustaleń w sprawie. Opinia biegłego jest zatem niczym innym, jak środkiem dowodowym i mimo, że ze swojej istoty zawiera wiadomości specjalne, podlega ogólnym regułom oceny dowodów wynikającym z dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Sąd powinien zatem każdorazowo ocenić opinię pod względem jej fachowości, rzetelności czy spójności logicznej wywodu. Te reguły procesowe nie zostały dochowane w przedmiotowej sprawie. Sąd Apelacyjny ograniczył się bowiem do stwierdzenia, że opinia biegłego sądowego nie została prawidłowo sporządzona, gdyż opiera się na założeniach, których nie dało się zweryfikować. Natomiast sąd ten nie przedstawił własnej oceny zebranego materiału dowodowego, do czego był zobowiązany. Oprócz kwestii dotyczącej roli dowodu z opinii biegłego, w tej sprawie ważne było również zaniechanie sądu II instancji poprzez ograniczenie swojej roli do sądu „kasatoryjnego”. Istotne jest, że model apelacji cywilnej zakłada pełne merytoryczne rozpoznanie sprawy przez sąd II instancji i wynika to z art. 382 k.p.c. Celem apelacji jest ponowne rozpoznanie sprawy w granicach wniesionego środka odwoławczego, a nie jedynie kontrola orzeczenia. Sąd II instancji zawsze z urzędu stosuje prawo materialne, czego wyrazem jest np. usunięcie błędów sądu I instancji w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Źródło: <https://www.rp.pl/Firma/306289995-SN-ustalenia-w-procesie-czyni-sad-a-nie-biegly.html>